

Medal złoty dla episkopatu. Właściwie nawet zasługują na platynę. Patrząc na ten żenujący spektakl, miałem wrażenie że pedofile bronią kolegów pedofilów. Syndrom obłożonej wieży widać wyraźnie w każdym niemal zdaniu hierarchów kościoła. Pedofilia jest przestępstwem, to jednoznacznie określa kodeks karny. Tymczasem mniej niż połowa przypadków pedofilii była zgłaszana organom świeckim. To oficjalne dane kościoła. Niezgłoszenie przestępstwa jest również przestępstwem. Za to w Francji skazano niedawno arcybiskupa Lyonu – na pół roku pozbawienia wolności. Tymczasem nasi arcybiskupi są oburzeni, że oskarża ich się o to samo. „A gdzie prawa sprawcy?” - pytają. „A gdzie miłosierdzie?” - pytają. Właściwie słów brak, przynajmniej tych nadających się do druku.

To się zmieni, na pewno. Tak jak w USA, Francji, Hiszpanii i reszcie cywilizowanego świata. Jesteśmy zadupiem Europy, mentalnym, ideologicznym i jak widać wyznaniowym też. Jak powiedział kiedyś mądry człowiek, to nie nowe idee zdobywają świat tylko zwolennicy starych idei wymierają. Obecni polscy biskupi też wymrą. Oby jak najszybciej.

Medal srebrny zdecydowanie dla marszałka Kuchcińskiego za lot rządowym samolotem Gulfstream do domu na weekend. Kosztowało to nas podatników 40 tysięcy złotych. Nikt by się o tym nie dowiedział gdyby posłanka Wróblewska z PISu, która towarzyszyła Kuchcińskiemu, nie pochwaliła się zdjęciami z tej podróży na FB. Razem z nimi zabrał się poseł Piotrowicz, ale ten miał coś w głowie i zdjęciami się nie chwalił.

Jest umowa rządowa, która pozwala członkom parlamentu latać LOTem za 200 pln w komfortowych warunkach. Posłowie mają też darmowe bilety na przejazdy PKP.

Politycy to zakompleksione nieroby, które bezwstydnie szastają publicznymi pieniędzmi. Tyczy się to wszystkich polityków, ze wszystkich opcji. Tusk latał rządowym samolotem do domu i z powrotem, na co poszło podobno 5 mln z podatków, Giertych woził się dwoma limuzynami napchanymi agentami BO-Ru, Struzik z PSL zwiedził świat za publiczne pieniądze badając np. jak wyglądają targi owocowe w Berlinie czy Korei. W sumie wydał 30 mln złotych przez 12 lat. W samym tylko 2012 roku wyjeżdżał 12 razy. Tylko patrzeć jak Kuchciński każe na swojej działce letniskowej wybudować lotnisko.

W indyjskim mieście Jaipur jest taki dziwny budynek – Pałac Wiatrów. To właściwie sama fasada, pełna małych okienek. Maharadża zbudował go dla swoich dam z haremu – aby przez te okienka mogły obserwować jak wygląda zwykle życie na zewnątrz pałacu. Może jestem zbyt ekstremalny w swych poglądach, ale uważam, że spokojnie politycy obyliby się bez limuzyn, samolotów, rautów z szampanem za nasze pieniądze. Gdyby jeździli tramwajami, korzystali z publicznej służby zdrowia i publicznej edukacji dla swoich dzieci może bardziej rozumieliby potrzeby obywateli. Zza szyb klimatyzowanych limuzyn i okienek rządowych samolotów, zza stołów zastawionych żarciem i alkoholem, zza pleców ochroniarzy patrzą

na nas „przedstawiciele narodu”. Gdy słucham ich tłumaczeń, dlaczego wydają nasze pieniądze na swoje zachcianki, nie mogę pozbyć się wrażenia, że patrzą na nas z pewnym obrzydzeniem. Jak zwiedzający na małpy w zoo.

Brząz dla prokuratury. Byłoby złoto, a nawet platyna, ale festiwal trwa już za długo i stał się nieco meczący. Alpejskie kombinacje prokuratora, który zwyczajnie boi się zdecydować w te czy wewte, czyli czy wszcząć postępowanie w sprawie korupcji, czy też odmówić tegoż wszczęcia, zasługują jednak na medal, choć o gównianym kolorze. Złożone od przysięgą zeznania Birgffelnera, poparte wyciągiem z konta, jednoznacznie wskazują na ordynarną korupcję. Wskazują. Dlatego aby to wyjaśnić, należy wszcząć śledztwo, czy ksiądz (czy też były ksiądz) Rafał Sawicz wziął te 50 tys pln czy nie. Ale prokurator prowadzący umie liczyć, ma na pewno rodzinę, kredyt, dzieci w prywatnej szkole itp. Jeśli popełni błąd polityczny może liczyć na kopa na aut, lub co najmniej po pensji/premii mu pojedą. Więc boi się wykonać jakikolwiek ruch, bo zgodnie z kodeksem urzędnika, jak nic nie robisz to nie zrobisz nic złego.

Taka sytuacja zachęca do szerszej refleksji o polskiej prokuraturze in gremio. Nie chce tu się powtarzać i wymieniać najpiękniejsze wpadki tegoż organu państwowego, bo papieru by zabrakło. Przyczyna tkwi oczywiście w braku kształcenia naszych prokuratorów oraz w ich zależności od układów politycznych. Trudno oczekiwać by do zawodu prokuratora garneli się wyłącznie ludzie pokroju Einsteina, lecz trudno także uważać, że w prokuraturze pracują wyłącznie ludzie o IQ porównywalnym z ich rozmiarem obuwia. To przeciętni ludzie, o przeciętnej inteligencji i przeciętnym zapale do pracy. Jak zwykle w takiej sytuacji kluczami są : kształcenie, niezależność i dyscyplinarna odpowiedzialność zawodowa. I jak zwykle w naszym kraju wszystko leży i kwiczy : kształcenia brak, a niezależność, mylona nie tylko tu z bezkarnością, jest w dodatku mocno selektywna : prokurator, podobnie jak lekarz czy sędzia, jest bezkarny tam gdzie o jego winie mają rozstrzygać jego korporacyjni koledzy, a zależny tam gdzie o jego losach mogą decydować jego korporacyjni przełożeni. Sytuacja jest beznadziejna i wygląda jak ustawa o VAT. Oblać kwasem i zaorać. A potem wszystko zbudować od nowa. Jak należy.

Międzynarodowe wyróżnienie – Francja za wojsko na ulicach, mające zaprowadzać porządek przy demonstracjach Żółtych Kamizelek.

Nie wiem, co rząd Francji ma w głowie, ale na pewno nie rozum. Jak rzuca kamieniami i protestuje 10 osób to chuligani. Jak protestuje 10 tysięcy osób to są niezadowoleni obywatele. Jeśli nie umiesz nimi rozmawiać, nie potrafisz ich zadowolić lub osiągnąć kompromisu nie nadajesz się do tej roboty i powinieś robić coś innego niż rządzenie krajem. Wysyłanie uzbrojonego w ostrą amunicję wojska na ulice to przejaw głupoty, bezsilności i desperacji. Od rozpędzania demonstracji jest policja. Żołnierze nie mają gazu łzawiącego, pałek, polewaczek. Mają tylko naładowane karabiny. Mogą albo stać i się gapić, albo strzelać. Zabijać. Mam wrażenie, że któryś z kamieni doleciał do Pałacu Elizejskiego i walnął Macrona w głowę. Mocno walnął.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

ss64, dodano 02.04.2019 08:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.